

prof. dr hab. Ryszard Nycz

Uniwersytet Jagielloński



Kairos: o czasie, który nadchodzi dla polonistyki i o potrzebie humanistyki publicznej

Kairos to grecki bożek decydującej chwili, szczęśliwej bądź przeciwnie; złowróżbnej okazji. To także szczególny rodzaj czasu. Nie tego, któremu patronuje Chronos, mierzonego rytmem zegarów przebiegu zdarzeń przechodzących z przyszłości przez teraźniejszość w przeszłość. To czas, którego nadejście możemy tylko wyczuć, nie przewidzieć, i tylko wtedy, gdy jest już jakby „na wyciągnięcie ręki”, gdy prawie staje się dotykalny, gdy czujemy jego nastawanie. Czas zmian, zagrożeń i szans, czas decyzji i działania. Mam poczucie, że dla polonistyki nadchodzi właśnie ten kairotyczny czas, w którym niechciana i/lub pożądana przyszłość może i/lub powinna stać się teraźniejszością. Trzeba więc działać zdecydowanie i z wyobraźnią, wspólnotowo i z poczuciem indywidualnej odpowiedzialności. Działać tak, by edukowani nie musieli przyjmować z góry tego, co dla nich ma być dobre, lecz dzięki edukującym sami dojrzewali do wolności decydowania o swoim losie.